Nr. 46 Kraków. sobota 12 listopada 1910. Rocznik VI.

Prenumerata „Postępu“ wynosi:
w Austryi: rocznie . kor. 4·—
„ półrocznie · „ 2·—
„ kwartalnie „ 1·—
Za granicą:
w Niemczech: rocznie. kor. 5·—
w innych państw.: rocz. „ 6·—
Numer pojedyńczy kosztuje 8 h.
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej
Prenumeratę oraz wszelką korespondencye nadsyłać należy pod adresem:

Redakcya i Administracya „Postępu“: Kraków, ul. św. Tomasza L. 35.

POSTĘP

chrześcijańsko-socyalne pismo tygodniowe.

Wychodzi co sobotę.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Postępu“ Kraków, ul. św. Tomasza 35.

Cena ogłoszeń:
Zwyczajne ogłosznia za wiersz szpaltowy drobnym drukiem albo jego miejsce 10 h. Wiadomości prywatne umieszczone po zapiskach kronikarskich i w „Nadesłanem“ za jeden wiersz drobnym drukiem 20 h.—Ogłoszenia na innych miejscach lub ogłoszenia całoroczne podług osobnej umowy.
Redakcya rękopisów nie zwraca Nieopłaconych listów nie przyjmuje. Bezimiennych wiadomości nie uwzględnia.
Zmiana adresu 20 halerzy.

Czytelnicy! Rozszerzajcie „Postęp“ i żądajcie go w restauracyach, gospodach i na kolejach!

Jak będzie wyglądać nowa ordynacya wyborcza?

Po długich układach i targach doszedł do skutku kompromis między polskiemi stronnictwami, którym zostały ustalone zasady nowej ordynacyi wyborczej.

Aby dać czytelnikom możność rozpatrzenia się, o ile nowa ordynacya zmienia dawną, podamy w krótkości zasady dotychczas obowiązującej ustawy o wyborach do Sejmu.

Sejm galicyjski składał się dotychczas z 161 posłów, a to:

a) z trzech arcybiskupów we Lwowie, dwóch biskupów w Przemyślu, biskupa tarnowskiego, krakowskiego i stanisławowskiego,

b) z rektorów (przewodniczących) uniwersytetów we Lwowie i Krakowie,

c) z 148 posłów z wyborów.

Posłów pod c) wymienionych dzielono na
1) kuryę wielkiej własności 44 posłów,
2) » miast i izb handlowych 3) posłów,
3) » miasteczek i gmin wiejskich 74 posłów.

Wybory do Sejmu w kuryi większej własności i miast były bezpośrednie, to znaczy wyborcy głosowali osobiście. W kuryi wiejskiej wybory były pośrednie t. z., że uprawnieni wybierali delegatów (500 wyborców jednego delegata) i ci dopiero ustnie czyli jawnie głosowali na posła.

Obecnie postanowiono zmienić i liczbę posłów i sposób głosowania.

Kompromis między stronnictwami polskiemi ustalił w następujący sposób układ sił w Sejmie.

Posłów będzie obecnie **192**. Ci zaś dzielą się na następujące kurye:

1) wiryliści (biskupi i rektorzy) 15 (o 2 więcej)
2) wielka własność . . . 44
3) miasta . . . . 36 (o 8 więcej)
4) gminy wiejskie . . . . 80 (o 6 więcej)
5) izby handlowe . . . . 5 (o 2 więcej)
6) izby rękodzielnicze . . . 2 (nowe)
7) kurya powszechna . . . 10 (nowe)

Wybory odbywać się będą na zasadzie powszechnego, tajnego i bezpośredniego prawa głosowania. W kuryi wiejskiej prawybory zostaną zniesione, natomiast zostanie zaprowadzona pluralność podatkowa t. z., że ten chłop, który płaci podatek o pewnej oznaczonej wysokości, będzie miał dwa głosy.

Kurya powszechna jest przeznaczona dla miast i będą w niej podobnie jak do Rady państwa głosować wszyscy, t. j. i ci, którzy głosują na posłów parlamentarnych.

Według kompromisowego projektu miasta i sfery rękodzielnicze zyskały. Straciły natomiast wsie mimo pozornego pomnożenia mandatów z tej kuryi o 6. Stosunek bowiem procentowy ich mandatów do reszty kuryi zmniejszył się z 46 proc. na 41 proc.

Konserwatyści celem zabezpieczenia swego stanu posiadania wymogli w warunkach kompromisu punkt, na mocy którego zmiana ordynacyi wyborczej w przyszłości może być uchwalona tylko w obecności 145 posłów. Jeśli więc konserwatyści wyjdą ze sali, nastąpi brak kompletu i tem samem nie będzie można powziąć żadnej uchwały.

Tak wygląda mniej więcej projekt nowej ordynacyi wyborczej. Aby ją módz ocenić, brak nam jeszcze wielu szczegółów, których nie ogłoszono. Dlatego też na razie krytyki jej nie wypowiadamy.

Wypłaty gotówkowe i ich znaczenie.

W ostatnich czasach wszystkie codzienne gazety w całej monarchii austro-węgierskiej rozpisują się szeroko o uktadach między rządami: austryackim i węgierskim prowadzonym w celu podjęcia »wypłat gotówkowych«. Czytelnicy, nieobznajmieni z podstawami wielkiej polityki państwowej zapewne nie raz stawiali sobie pytanie: »co to są te wypłaty gotówkowe«, o których tyle gazeciarze piszą? I trudno było znaleść na to pytanie odpowiedź. Gazety codziennie bowiem piszą o układach samych, nie podają jednak mniej uświadomionym żadnych wyjaśnień o co w tych targach chodzi i jaki będzie przypuszczalny skutek zaprowadzenia »wypłat w gotówce«. Pożytecznem więc będzie kilka zdań o tej sprawie powiedzieć.

Jak wiadomo, zaprowadzenia »wypłat w gotówce« domagają się usilnie stanowczo Węgrzy, którzy mają w tem istotny gospodarczy i polityczny interes. Prowadzą oni o te »wypłaty« od lat wojnę prawdziwą z rządem austryackim i królem. Ostatecznie król węgierski Franciszek Józef - ulegając żądaniom węgierskim, w mowie tronowej, przy otwarciu obecnego parlamentu węgierskiego wygłoszonej, zapowiedział spełnienie żądania stronnictw węgierskich w najbliższej przyszłości. Odtąd sprawa »podjęcia wypłat gotówką« nie schodzi z porządku dziennego polityki monarchii, a od paru miesięcy toczą się między delegatami rządów obu połów państwa układy, aby ostatecznie sprawę tę załatwić.

Cóż to są »wypłaty gotówkowe«? To nie innego jeno to, że Bank austro-węgierski powinien wykonywać przyrzeczenie, wydrukowane na każdym banknocie, iż wartość jego w każdej chwili i każdemu uiści gotówką złotą. Na każdym banknocie 10, 20, 100 czy 1000 koronowym jest wydrukowane: »Austro-Węgierski Bank w Wiedniu i Budapeszcie wypłaci za ten banknot na żądanie posiadacza monetą metalową (złotą)« czyli Bank ten zamieni na żądanie »papierową piątkę« czy »dziesiątkę« na złotą dziesięcio czy dwudziesto-koronówkę. W rzeczywistości, faktycznie przepis ten na banknotach wydrukowany nie obowiązuje Banku austro-węgierskiego, jest zawieszony.

Kiedy wprowadzono w monarchii monetę złotą, przepis ten obowiązywał. Wtedy Bank musiał każdemu zgłaszającemu się wymienić banknot na stosowną monetę złotą. Ale cóż się pokazało? Oto złoto austryo-węgierskie zaczęło masami odpływać za granicę państwa i aby uchronić Bank austro-węgierski przed wyczerpaniem się zapasów złota musiano obowiązek wypłaty złotem z a w i e s i ć na czas nieograniczony. To zawieszenie trwa dotychczas, gdyż i dziś złoto puszczone w obieg, natychmiast zaczęłoby odpływać za granicę, a to dlatego, że bilans handlowy monarchii jest »bierny«, to znaczy, że więcej ona płaci za sprowadzane do siebie towary zagraniczne, niż od zagranicy bierze za swoje. Obecny stan bilansu handlowego jest taki: monarchia ma długów za granicami około 10 miliardów koron, od których procenta trzeba corocznie płacić. Przy takim »biernym« bilansie cóż stać się może? Oto najpierw to, że cały skarb złoty austro-węgierski, wynoszący teraz miliard 400 milionów koron, wywędruje powoli za granicę, a następnie nie będzie czem płacić gotówką złotą za te banknoty, które na mocy swego przywileju może Bank austro-węgierski wypuszczać bez metalicznego (w złocie) pokrycia. Takich banknotów kursuje to więcej, to mniej, co Bank albo wypuszcza je, albo wycofuje. Są to jakby weksle Banku, których on przy dzisiejszym stanie rzeczy nie realizuje na pierwsze wezwanie kredytora. Gdyby znowu wprowadzono wypłaty w gotówce, to Bank musiałby natychmiast na żądanie kredytora wypłacać złotem owe swoje weksle, owe papierowe banknoty znajdujące się w obiegu, a więc właściwie nie mógłby już wypuszczać banknotów, niemających pełnego metalicznego (w złocie) pokrycia. Gdyby tedy rozpoczęto wypłaty w gotówce, to trzeba byłoby odpowiednio zmienić statut Banku, co oczywiście można zrobić, ale wynikłyby z tego dwie niewygody:

Pierwszą byłaby taka: za puszczenie w obieg banknotów, niemających pełnego metalicznego

pokrycia, Bank płaci monarchii osobny podatek, który się dzieli między Austryą i Węgrami. Oba te państwa mają z tego niezły dochód, którego ubytek trzeba byłoby pokryć jakimś nowym podatkiem, nałożonym na ludność. Lecz w dzisiejszych czasach o tem się bardzo często nie myśli.

Druga niewygoda byłaby ta, że Bank austro-węgierski, nie mogąc wypuszczać banknotów, niemających pełnego metalicznego pokrycia, oczywiście musiałaby nieco podnieść swą stopę procentową. To podwyższenie jej wcale nie odbiłoby się na wielkim przemyśle, bo on o ile więcej płaciłby bankowi za kredyt, o tyle zarabiałby na zniknięciu istniejącego teraz ażia, t. j. dopłaty, którą za granicą się uiszcza przy wymianie austro-węgierskiego banknotu na złoto francuskie, niemieckie, czy angielskie. Natomiast owa nieco podwyższona stopa procentowa Banku austro-węgierskiego natychmiast odbiłaby się szkodliwie na rolnictwie i małym przemyśle. Skoroby tylko Bank austro-węgierski podniósł swą stopę procentową, natychmiast uczyniłyby to samo i w nieco większym stopniu wszystkie inne banki i kasy pożyczkowe.

Podrożałby więc kredyt udzielany rolnikom, kupcom, rzemieślnikom, małym przemysłowcom i przedsiębiorcom. Ucierpiałyby na tem kraje stosunkowo najuboższe, szczególnie zaś Galicya ciężko walcząca z innymi krajami o równouprawnienie gospodarcze.

Z wyłuszczonych powodów, zaprowadzenie wypłat gotówkowych ma ogromne znaczenie gospodarcze, szczególnie dla kraju naszego. Dlatego też w Sejmie krajowym stronnictwa polskie postawiły wniosek wzywający rząd, aby niedopuścił do »wypłat gotówkowych«.

Pomimo tego wezwania i oporu rządu austryackiego »wypłaty w gotówce« zostaną wedle wszelkiego prawdopodobieństwa zaprowadzone, bo tego domaga się usilnie rząd węgierski i mowa tronowa spełnienie tego żądania przyrzekła. Galicya musi być przygotowaną na nowy cios gospodarczy, który ją nie minie.

Cnota bez pobłażliwości, jest jak dyament, oprawiony w ciernie; jaśnieje, ale rani i nie pociąga. *Eliza Orzeszkowa.*

Żydowskie zwycięstwo „towarzyszy".

Przed kilku dniami odbyły się w Wiedniu wybory do parlamentu i do sejmu dolno-austryackiego na mandaty opróżnione po śmierci dr. Luegera, przywódcy chrześć.-socyalnej partyi.

Do parlamentu wybrano chrześć.-soc. kandydata dr Neumaiera, burmistrza Wiednia, do sejmu zaś zdobyli mandat socyaliści. Został wybrany towarzysz Schumeier.

Po jego wyborze w pierwszej chwili prasa żydowsko-liberalna i socyalistyczna uderzyła w wielki alarm. Chełpiono się z klęski chrześcijańsko-socyalnych. Radość ta jednak zbyt prędko ucichła. Ani liberalne ani socyalistyczne pisma po 2 dniach nie wspominają już o tem „epokowem" zdarzeniu. Powód zaś tego milczenia jest bardzo prosty. Zarówno socyaliści jak i liberali zawstydzili się tego „zwycięstwa" odniesionego wyłącznie przy pomocy żydów-kapitalistów.

Nie jeden wiedeński towarzysz zastanawia się obecnie nad tem, dlaczego żydowscy wyzyskiwacze wiedeńscy giełdowi, wielcy kapitaliści, właściciele karteli itd. woleli oddać głos na socyalistę, niż na chrześć.-społecznego kandydała. I mimowoli musi się budzić przeświadczenie, że socyaliści to tylko podpora żydowskiego kapitału, zdradzająca interesy robotnicze na rzecz wyzyskiwaczy robotników.

Wiedeńska „Arbeiter-Zeitung" zrozumiała fałszywą sytuacyę i usiłuje za wszelką cenę zmyć hańbę żydowskiego służki z tow. Schumeiera. **Cyfry jednak mówią wyraźnie co innego. Na 28.879 wyborców w tym okręgu było w Wiedniu 43% żydów t. j. 12.415 wyborców. Z 16.464 wyborców chrześcijan otrzymał kandydat chrześcijański 11.625 głosów. Ponieważ zaś 3902 wyborców zupełnie nie głosowało, z czego najmniej 2000 było chrześcijan, socyalistyczny wybraniec otrzymał najwyżej 2.400 głosów katolickich. Tak więc owo wielkie zwycięstwo socyalistów w Wiedniu odbyło się w ten sposób, iż tow. Schumeier dostał przeszło 10.000 głosów żydowskich. Tak więc nie socyaliści, ale żydowscy wyzyskiwacze — kapitaliści, najwięksi wrogowie ludu pracującego wybrali „trybuna" z pod czerwonego sztandaru.**

A i u nas nie jest inaczej. Jeśli gdzie w miastach socyalistę na posła wybiorą, to wybierają go przeważnie czerwone Mośki i Icki.

Od takich zaś obrońców chroń nas Boże!

Kto nie ufa, kto nie wierzy
W Boga, w niebo, w przyszłość swoją,
Ten do celu nie dobieży,
Temu troski się podwoją.

Brak oświaty u nas.

Ciąg dalszy.

Co robi wobec tego rząd i władze krajowe? Tutaj ze wstydem przyznać trzeba, iż w Galicyi jest jeszcze około 500 gmin, które szkoły zupełnie nie mają. Sto tysięcy dzieci nie uczęszcza do szkół dlatego, bo nie mają gdzie chodzić. Nadto pomimo przymusu szkolnego znajduje się jeszcze sto dwadzieścia tysięcy dzieci, które żadnej nauki nie pobierają.

Smutny to obraz, tem smutniej się przedstawiający jeśli go porównamy z tem, jak jest u niedalekich naszych sąsiadów Czechów. Tam kraj zaludnieniem i obszarem nie wiele różniący się od Galicyi posiada przeszło o $1^1/_2$ tysiąca więcej szkół. Podczas gdy u nas jedna szkoła ludowa przypada na 1782 mieszkańców, w Czechach przypada ona na 1122 mieszkańców. Podczas gdy w Czechach wygodnych budynków szkolnych jest 4980 u nas znajdziemy ich zaledwie 2523, — a więc prawie tyle co połowę. W Czechach przeciętnie jedna klasa szkolna ma 70 uczniów, u nas zaś nie rzadkie są wypadki, że w małej szkółce dusi się po 100, 120, a nawet i 150 dzieci w jednej klasie.

Jako najlepsze oświetlenie stosunków na tem polu przytoczę zestawienie jakie zrobił jeden ze znawców tych stosunków. W Galicyi według urzędowej statystyki z r. 1901/2 mieliśmy:

2 uniwersytety a 4 kryminały; 40 szkół średnich oraz 692 gorzelń; 20 szkół średnich fachowych, tudzież paręset kantorów loteryjnych; 58 szkół wydziałowych, a przy tem setki spelunek lichwiarskich, gry hazardowej i rozpusty; 4048 szkół ludowych a zarazem 20.046 propinacyj, karczem, szynków i knajp ze sprzedażą wódki.

Czyż wobec takich cyfr dziwić się, że u nas w kraju bieda, że chłop, robotnik lub rzemieślnik jeść co nie ma?

Ale i sami chłopi i robotnicy winni temu, że tak źle u nas. Mało takich znajdziemy, którzy z ręką na sercu powiedzieć by mogli, że jako ojcowie pilnują swoich dzieci, aby się uczyły, że dbają o to, aby u nich we wsi, czy w warstacie znalazła się czasem i poczciwa gazeta lub książka.

A jednak tylko wtedy, jeśli wszyscy, kochani bracia, — zabierzemy się do oświecania się wzajemnego, będziemy mogli nareszcie raz tę „galicyjską biedę" z nas strząsnąć i wygnać za dziesiątą bramę.

II.

Jakie pożytki daje oświata?

A jakież to korzyści przyniesie nam ta oświata? — zapyta niejeden z Was. Otóż po krótce Ci to opowiem — kochany bracie.

Spojrzyj wokoło siebie, słyszysz, że coś ważnego dzieje się w państwie. Ma przyjść nowa ustawa wyborcza, która da chłopu, robotnikowi, rzemieślnikowi prawa, jakie mu się słusznie i sprawiedliwie należą. Ale w Twej okolicy wieści jeszcze o tem nie było, a radbyś przecież dowiedzieć się czy to prawda i co to właściwie. Idziesz więc do księdza albo nauczyciela, albo i do sąsiada jakiegoś, o którym wiesz że właśnie gazetkę prenumeruje i prosisz, aby Ci z niej o tem przeczytał. I tak, przez gazetę — dobrą i uczciwą — dowiadujesz się o tem, co Cię przecież tak bardzo obchodzi. Jeszcze lepiej dla Ciebie, kiedy sam umiesz czytać, bo wtedy zapisujesz sobie gazetkę sam na siebie z redakcyi i cieszysz się, kiedy ona do Ciebie z wiadomościami ze świata w niedzielę zawita.

Gazetka ta powinna dla Ciebie — kochany bracie być i rozrywką i pouczeniem. Znajdziesz tam i rady gospodarcze i pouczenia o nowych wynalazkach i ulepszeniach dla robotników lub rzemieślników.

Oświata, — zdrowa oświata — to największy skarb i największy wróg nędzy i biedy.

Przypatrzmy się, jak i w jakich wypadkach oświata może pomódz u nas rolnikowi.

Dawniej, dopóki ludzi tyle na gruncie nie siedziało, to i spokój był między nimi. Teraz im bardziej przez podziały grunta rozdrabniają, coraz częstsze między chłopami kłótnie i swary, które zapełniają sądy i kryminały, a mienie stron sprzeczających oddają w ręce żydków — usłużnie pożyczających grajcary na procesy. Chłop nieoświecony, — nie rozumie tego jak sprawę przegra, alę upiera się przy procesie: „choćbym koszule sprzedał, choćbym z torbami poszedł, — nie ustąpię". Idzie w końcu z torbami, a żyd śmieje się z niego, jak mu chudobę zabiera. A tak dziać się może tylko dla tego, że lud ciemny, bo gdyby nie to, — to przecież nie jeden gospodarz zrozumiałby, że głupstwo robi i od niesprawiedliwego procesu by odstąpił.

Dziś musi rolnik wiele kupować, bo mu dochód z jego ziemi nie wystarcza. Chłop więc musi nieraz być i kupcem, wiedzieć gdzie kupować, a rzeczy potrzebne nie brać od żyda, — który go cygani — ale sprowadzać razem z innymi czyto przez Kółka rolnicze, czy też przez Spółki spożywcze. Musi rozumieć się na handlu i wiedzieć kiedy i co ma sprzedawać. W tym celu powinien zakładać Spółki wraz z innymi gospodarzami. I dopiero jak tak będzie robił, może być pewny, że nie straci i na swoje wyjdzie. (C. d. n.)

DZIAŁ ROLNICZY.

Zaopatrywanie ziemniaków na zimę.

Tegoroczny zbiór ziemniaków wymaga, aby je umieć odpowiednio przechować i przebrać do zimowania. W artykuliku tym pragniemy dać kilka wskazówek jak ziemniaki na zimę zaopatrzyć należy, aby dobrze przezimowały.

Miejsce do przezimowania musi być wybrane suche, do którego ani wilgoć, ani zbytnie ciepło nie miałoby przystępu. Inaczej ziemniaki zaczną kiełkować, a nawet psuć się i gnić. Nie należy ziemniaków zbyt wysoko sypać na kupę — o ile przechowuje je się w piwnicy — najwyżej na 1 metr wysoko. Piwnice nasze przeważnie nie odpowiadają warunkom potrzebnym do dobrego przechowywania ziemniaków. O ile bowiem są za głęboko kopane, w zimie

są za ciepłe i ziemniaki w nich pocą się, przez co zakrada się wilgoć! Brak im także często przewiewu dostatecznego. Dlatego też w miastach przechowywanie ziemniaków w wielkich ilościach jest dosyć trudne.

Daleko lepiej przechowuje się ziemniaki na wsi w kopcach na polu. Na równem miejscu sypie się podłużny kopiec, jednak nie bardzo wysoki. Aby ziemniaki dobrze się utrzymywały, trzeba aby wyparowała z nich wilgoć, jaką po wykopaniu w sobie mają. Dlatego nie należy kopca zaraz okrywać zupełnie, ale tylko o tyle, aby mróz do nich się nie dostał, ale aby przewiew przez pewien czas w nich mógł być utrzymany. Ułatwia wiele także i to, jeśli kopce nie są zbyt szerokie. Kopców nie należy nigdy budować w ten sposób, aby w ziemi wykopywać pod nie zagłębienie, gdyż wtedy z pewnością wilgoć do kopca się dostanie. Przeciwnie kopiec powinien być budowany na równej roli lub podwórzu.

Temperatura w kopcu nie powinna przenosić 12° C. ciepła. Dlatego też, kto ma duży zbiór ziemniaków do przechowania, powinien kupić sobie termometr i od czasu do czasu mierzyć w zimie temperaturę w kopcach. O ile się okaże, że jest więcej jak 12° C. należy kopiec z boków częściowo odkryć, tak aby ciepło wyparowało.

Jeśli się kopiec buduje w ten sposób, że się wygrzebuje dla niego wgłębienie, prawie zawsze ziemniaki od spodu się zaparzą i zaczną psuć i kontrolowanie ciepłoty w kopcu jest wtedy bardzo trudne.

W zimie, kiedy kopiec zupełnie się już obkopie, temperatura ma mieć od 6° do 1° C. ciepła — nie mniej. Na wiosnę zaś powinna się powoli podnosić znowu do 12° C.

Obecnie w jesieni należy także dokonać wyboru ziemniaków na nasienie. Jest to rzecz bardzo ważna, wybrać trzeba okazy najlepsze i najzdrowsze, przechować je osobno, aby dobrze do sadzenia dotrwały.

JAN SAWA.

Śmierć Kościuszki.

Tam w Szwajcarów wolnej ziemi
Żył Kościuszko długie lata
I obracał tęskne oczy,
Gdzie rodzinna jego chata.

Z Maciejowic w ranach wzięty,
Ciężką przetrwał on niewolę,
Nim — wygnaniec — poszedł we świat,
Na tułactwo, na niedolę!

Aż gdy poczuł, że śmierć blisko,
Ujął w ręce miecz swój dumny
I rzekł: — Walczył w świętej sprawie,
Włóżcie ze mną go do trumny!

I na północ spojrzał rzewnie,
Twarz mu blaskiem się zajęła,
I konając wyrzekł z mocą:
— Jeszcze Polska nie zginęła!

Kronika.

Kalendarzyk.

13 listop. Niedziela: Stanisława Kostki.
14 „ Poniedz.: Jozafata.
15 „ Wtorek: Gertrudy i Leopolda.
16 „ Środa: Edmunda.
17 „ Czwartek: Salomei.
18 „ Piątek: Romana.
19 „ Sobota: Elżbiety.

Dobrodziej chłopów. Wiadomo, że p. Stapiński zgodził się w sejmie, aby w kuryi włościańskiej w projektowanej nowej ustawie wyborczej było pluralne, kilkakrotne prawo głosowania. Ci, co opłacają pewną sumę podatku, mają mieć dwa głosy, inni jeden głos. Z tego powodu włościanin p. Kwiatkowski w jednem z pism ludowych tak pisze:

„Zapytuję się (p. Stapińskiego) czy ten, co podatki bezpośrednio nie płaci, to nie chłop, czy nie z ludu pochodzi, czy to jaki nasz wróg, odmieniec, czy co? Pytam się, czy dobrze to będzie, jak będę miał 2 głosy, a mój rodzony brat, dlatego że odemnie biedniejszy i musi robocizną zarabiać na chleb, będzie miał tylko 1 głos? Pytam się, co ci wszyscy temu winni, że są biedniejsi i dlaczego mają mieć mniejsze prawo głosowania? Pytam się, czy takie nierówne prawo ma co wspólnego z zasadami Chrystusowemi? Odpowiedź na to panie prezesie.

Zapytuję się dalej, czy pluralne prawo głosowania ma co wspólnego ze sprawiedliwością? Nieraz ten, co dziś ma dwa głosy, jutro będzie miał tylko jeden, bo zagon, na którym pracował, zmuszony był sprzedać, lub ten, co miał głos jeden — jutro będzie miał dwa, bo kawałek pola w spadku dostał, lub sobie jaki zagon kupił.

Więcejby było sprawiedliwości i zasady wtedy, gdyby powiedziano, że analfabeci mają głos jeden, a umiejący czytać i pisać dwa głosy. Czytanie i pisanie bowiem więcej jest osobistą zasługą człowieka — niżli płacenie podatku, to raz — wpłynęłoby to na podniesienie oświaty, to dwa — a po trzecie byłaby i ta zasada, żeby nie było obawy, aby ktoś mając dwa głosy, mógł mieć kiedyś jeden, chyba żeby czytać zapomniał.

Piszę to po to, aby lepiej uwydatnić niesprawiedliwość prawa, które się będzie mierzyć łokciem podatkowym. Mianowicie: będzie ktoś głupi jak tabaka w rogu, będzie analfabetą, będzie się tyle znał na polityce i na sprawach społecznych co kura na pieprzu, ale dlatego, że będzie miał kawałek pola, co mu został w spuściźnie po ojcu (więc nie będzie jego zasługą), będzie miał większe prawo wyborcze, aniżeli taki, któryby tamtego dwugłosowego gospodarza w kozi róg zapędził. Dlatego też wywołało to tem większe rozgoryczenie wśród ludu, gdyż wartość człowieka mierzyć się będzie grajcarem, co się w „stajramcie" zapłaci".

Pomimo tej oczywistej niesprawiedliwości p. Stapiński twierdzi, że nowe prawo wyborcze będzie dla chłopów lepsze. Jestto zwyczajnem oszukiwaniem ludu, które tembardziej jest oburzające, że popełnia je ten, który niedawno na kongresie w Tarnowie przysięgał, że będzie szczerze bronił i zastępował interesy warstw ludowych.

Przeciw bluźnierstwom żyda Nathana. Za przykładem Włoch, Niemiec i Francyi, urządzili katolicy wiedeńscy w ubiegłą niedzielę wielki wiec z protestem przeciw mowie, jaką wygłosił burmistrz Rzymu Nathan w rocznicę zajęcia Rzymu przez wojska włoskie. Wielką halę ratusza wiedeńskiego wypełniło około 10.000 osób, część musiała dla braku miejsca pozostać na dworze, gdzie urządzono drugie zgromadzenie. Przybywających książąt Kościoła i polityków chrześcijańsko-socyalnych witano oklaskami i okrzykami. Na sali znajdowali się między innymi: kardynał Grusza, arcybiskup Bauer z Ołomuńca, arcybiskup Napotnik z Marburga, arcybiskup Sedej z Gorycyi, arcybiskup koadjutor Dr Nagl, arcybiskup Dr Govrik, biskup Doubrawa, minister Dr Gessmann, b. minister Dr Ebenhoch, posłowie parlamentarni i sejmowi stronnictwa chrześcijańsko społecznego i t. d. i t. d. Przewodnictwo objął pos. Dr v. Baechle. Referował wiceburmistrz Dr Porzer, poczem uchwalono odpowiednią protestującą rezolucyę. Wiec ten narobił wrzawy w gazetach żydowskich i liberalnych, odezwał się echem w delegacyach, gdzie socyaliści interpelowali ministra spraw zagranicznych, czy nie uważa przemówienia Dra Porzera za mieszanie się w wewnętrzne sprawy cudzego państwa. Minister odpowiedział uspokajająco. Warto sobie jednak zapamiętać wystąpienie socyalistów, którzy stają w obronie prowokacyjnych słów bezczelnego żydowskiego masona.

Zbrodniarze żydowscy. W Szczakowie aresztowano handlarzy dziewczętami. żydów Grünberga i Steina, którzy do spółki z aresztowanymi niedawno Leskowitzem i Langiem stali na czele szajki, uprawiającej swe haniebne rzemiosło na pograniczu austryacko-prusko-rosyjskiem. Utrzymywali oni główne biura w Krakowie, Warszawie i wielu innych miejscowościach.

Oszustwa żydowskiego adwokata. W ubiegłym tygodniu aresztowano w Krakowie znanego żydowskiego adwokata Dra Hermana Seinfelda za sfałszowanie książeczki Kasy oszczędności na kwotę 7 tysięcy koron. Kiedy policya dokonała uwięzienia zaczęły wychodzić na jaw nowe sprawki tego pana. Do sądu zgłaszali się coraz nowi wierzyciele, tak, że po kilku dniach suma różnych nadużyć Dra Seinfelda urosła do m i l i o n a k o r o n. Ciągle jeszcze wychodzą na jaw nowe łajdackie oszustwa żydowskiego adwokata. Poszkodowani są prawie sami chrześcijanie, którzy załatwiali swe sprawy w jego kancelaryi adwokackiej. Dobra dla nich i innych Polaków nauczka, aby żydowskich adwokatów zdaleka omijać.

Z walki o koncesye szynkarskie. W pewnej gminie pow. wadowickiego podało się o koncesyę szynkarską 7 osób różnego wyznania. Ponieważ była tylko jedna koncesya do oddania, Rada gminna oświadczyła się za kandydatem, który na poparcie istotnie zasługiwał. Petentem tym był katolik i on też koncesyę otrzymał. Niezadowoleni z tego żydzi wnieśli rekurs, w którym żądają przyznania jeszcze kilku koncesyj. Motywują swe żądanie tem, iż na licznie uczęszczanej drodze jedna karczma nie wystarczy... Na terytoryum z Wadowic do Kalwaryi koncesye otrzymali katolicy, pątnicy więc idący na odpust do Kalwaryi, będą mogli odpocząć u katolika. Sądzimy, że Wysokie c. k. Namiestnictwo również w tym wypadku zastosuje się do wydanych ustaw i koncesyi wbrew opinii gmin przy rekursach nieuwzględni, zwłaszcza tam gdzie koncesya druga jest zupełnie niepotrzebna.

„Wolność religijna" we Francyi. Jak pod rządami masońsko-żydowskiemi pojmują „wolność wyznania i sumienia" świadczy fakt, że komisya budżetowa parlamentu francuskiego odmówiła dalszego wypłacania pieniędzy na pensye kapelanów więziennych, uznając, iż to wydatek niepotrzebny, gdyż więźniowie mogą się obejść bez pomocy religijnej. W ten sposób więźniowie zostają pozbawieni możności wykonywania obowiązków religijnych i otrzymywania św. Sakramentów. Oto jak wygląda sławiona „wolność" socyalistyczno-masońska.

Prześladowanie Kościoła w Rosyi. Donosiliśmy niedawno, że skutkiem oskarżeń antypolskich, hakatystycznych gazet rosyjskich ks. biskup Cieplak, urządzający wizytacye parafii na Litwie, został powołany przez rząd do Petersburga. Obecnie przyszła wiadomość, że rząd rosyjski usunął ks. biskupa Cieplaka z zajmowanego dotychczas stanowiska.

Usunięcie ks. Cieplaka jest jaskrawym objawem panującego obecnie w Petersburgu ostrego kursu antipolskiego. Ks. Cieplaka jedyną winą było to, że usilnie pracował wśród powierzonych swej pieczy wiernych rzym.-kat. obrządku, starając się umocnić ich w wierze katolickiej. Działalność tę jednak uznał rząd carski za „zawiedzenie zaufania" i ks. Cieplak został usunięty ze stanowiska w najwyższej niełasce n a w e t b e z p e n s y i.

Ukaz tolerancyjny z r. 1905 okazuje się wobec tego faktu w zupełnie nowem świetle. Został on mianowicie przez reakcyę zniesiony. Cały zaś przedrewolucyjny system prześladowania t. zw. „obcych" wyznań powrócił do dawnego znaczenia.

Walka kapitalistów. Francuska spółka akcyjna, posiadająca w Limanowej, w Galicyi, oczyszczalnię (rafinerye) nafty, zwalczała bezwzględnie

inne konkurencyjne galicyjskie przedsiębiorstwa naftowe (petrolejowe). Wskutek tego rząd austryacki wystąpił przeciw Limanowej, odbierając jej tańszy fracht kolejowy itp. Rząd francuski ujął się za kapitałem francuskim i groził nafcie austryackiej zakazem dowozu. Zatarg między rafineryą limanowską i rządem austryackim, a względnie austryackimi producentami nafty zbliża się już do załagodzenia. Rząd cofnie wszystkie zarządzenia przeciw Limanowej, a zarząd limanowski oświadczy, że w razie dojścia do skutku kartelu trzymać się będzie przy sprzedaży cen kartelowych (związku przedsiębiorców).

Na tej zgodzie oczywiście najgorzej wyjdzie ludność, która będzie musiała drożej za naftę płacić.

Przegląd polityczny.

Z obrad Sejmu krajowego.

Sprawa reformy wyborczej do Sejmu posunęła się w ubiegłym tygodniu wolny krok naprzód. Po długich targach stronnictwa polskie doszły do porozumienia w zasadniczych punktach ogólnych dotyczących zasad przyszłej ordynacyi wyborczej. Zasady te mają być uchwalone na jednem z najbliższych posiedzeń sejmowych, poczem Wydział krajowy ma opracować cały projekt ustawy i na najbliższej sesyi Sejmu przedłożyć. Natomiast nie doszło do porozumienia z Rusinami, którzy dalej prowadzą hałaśliwą obstrukcyę, przy pomocy piszczałek, dzwonków, czyneli bębnów, młotków i t. p. przyrządów, którymi wyprawiają w Izbie niesłychany hałas. Pomimo tego obrady Sejmu toczą się dalej bez przerwy.

XX. posiedzenie sejmu

odbyło się w ubiegłą sobotę. Po odczytaniu wniosków i interpelacyi, (na te ostatnie z zasady rząd nieodpowiada), przystąpiono do protestów ruskich przeciw legalności obrad po przedniego posiedzenia. Posłowie polscy złożyli zbiorowe oświadczenie, że obrady odbyły się zgodnie z postanowieniami regulaminu, były więc zupełnie legalne i uchwały powzięte ważne.

Potem imieniem Ukraińców pos. Lewicki zabrał głos i oświadczył, że jako pierwszy punkt dzisiejszego porządku dziennego postawiono budżet krajowy na rok 1911. Posłowie ruscy zajmowali to stanowisko, że pierwszeństwo powinna mieć sprawa reformy wyborczej. Większość polska natomiast pierwszeństwo dawała budżetowi. Stąd powstała cała walka. Z uwagi jednak na wynik wczorajszej konferencyi prezesów klubów polskich i ruskich, który był w części dodatni, posłowie ruscy chcą mieć nadzieję, że przyjdzie do kompromisu nietylko w sprawie reformy wyborczej, lecz także w innych nader ważnych sprawach kulturalnych i ekonomicznych.

Stawia tedy wniosek o zamknięcie posiedzenia, chce bowiem mieć możność porozumienia się dalszego z klubami polskimi i z naczelną władzą swego stronnictwa. Po podobnych oświadczeniach ze strony innych dwóch klubów ruskich, pos. dr Głąbiński imieniem stronnictw polskich oświadczył, że wszystkim stronnictwom polskim zależy na tem, by wszystkie ważne sprawy, a więc przedewszystkiem reforma wyborcza, albo przynajmniej jej zasady ściśle określone, budżet i inne w tej sesyi były załatwione. Wszystkim zależy na tem, by obrady tej Izby odbywały sie spokojnie, poważnie, zgodnie z tradycyą i godnością Sejmu. Dlatego z zadowoleniem mówca podnosi, że ruscy posłowie stwierdzili dobrą wolę i życzliwość u Polaków w sprawie reformy wyborczej. Z życzliwością tą odnosić się będą Polacy do Rusinów i w innych sprawach.

W nadziei, że odroczenie dzisiejszego posiedzenia umożliwi Izbie spokojne obrady już w poniedziałek, mówca po porozumieniu z innemi stronnictwami polskiemi popiera wniosek p. Lewickiego.

Wniosek uchwalono jednogłośnie i posiedzenie zamknięto.

Następne

XVI posiedzenie Sejmu

odbyło się w poniedziałek. Niestety rychło pierzchł ten zgodliwy nastrój, jaki zapanował na ostatniem posiedzeniu Sejmu. Zaraz na wstępie posiedzenia zabrał głos pos. Lewicki i oświadczył, że chociaż posłowie ruscy nabrali przekonania, że dotychczasowe propozycye w sprawie reformy wyborczej są punktem wyjścia do dalszych pomyślnych rokowań, to jednak nie mogą ustąpić ze stanowiska, że żadna sprawa, nawet budżet, nie powinna mieć pierwszeństwa przed reformą wyborczą. Oni sądzili, że Polacy tych 2 ostatnich dni użyją do dalszych konferencyj między zastępcami obu narodów, tymczasem Polacy znów jednostronnie rzekomo prowadzili rokowania, bo tylko między sobą.

Potem inny poseł ruski postawił wniosek o zamknięcie posiedzenia, a kiedy ten wniosek po odpowiednich oświadczeniach posłów polskich odrzucono, Rusini rozpoczęli na nowo gwałtowną obstrukcyę, trąbiąc na trąbkach, bijąc młotkami w pulpity i t. d. Posiedzenie trwało dalej. Przemawiał pos. ks. Stojałowski, który całe posiedzenie przegadał.

Celem zrozumienia zmiany stanowiska przez posłów ruskich, którzy na sobotniem posiedzeniu składali pojednawcze oświadczenia, a na następnem posiedzeniu rozpoczęli na nowo ordynarną obstrukcyę, dodać należy, że w niedzielę odbyło się we Lwowie posiedzenie naczelnego zarządu part. i ukraińskiej, na którem uchwalono odrzucić wszelką zgodę z Polakami i prowadzić dalej obstrukcyę. Posłowie ruscy zastosowali się do tej uchwały. Nikt już bowiem nie uwierzy, że z Rusinami w ogóle można pokojowo współdziałać.

Austro-Węgry. (*Przygotowania do obrad parlamentu. — Program rządu. — Kanały*).

Ponieważ za kilka dni ma się zebrać parlament, dzienniki omawiają przypuszczalny program rządu w najbliższej sesyi. Słychać, że rząd przygotowuje na sesyę Rady państwa rozmaite przedłożenia, które bar. Bienerth zapowie we wstępnej deklaracyi. Oprócz prowizoryum budżetowego przedłożony będzie plan budżetu na rok przyszły. Ministerstwo sprawiedliwości przedłożyło szereg ustaw, pomiędzy temi reformę ustawy i procedury karnej, nowelę do ustawy cywilnej, regulamin adwokacki i notaryalny. Nowych ustaw podatkowych rząd na razie nie przedłoży. Do załatwienia w tej sesyi dojrzeją jedynie: prowizoryum budżetowe i statut bankowy.

Równocześnie piszą, że po dokonanych nowych obliczeniach kosztów budowy kanałów, które to koszta znowu się podniosły o kilkaset milionów koron, rząd przedstawi parlamentowi pytanie, czy kanały mają być budowane lub nie. Przypuszczają ogólnie, że Izba posłów skłoni się do polityki kompromisowej. Dopiero kiedy ustalone będzie, w jakim wymiarze zaspokojone być mają życzenia poszczególnych krajów, wypracowana będzie nowa ustawa, która zawierać będzie pokrycie tych odszkodowań dla poszczególnych krajów.

Zabór pruski. (*Nowy poseł. — Rada narodowa*). Z końcem ubiegłego tygodnia odbyły się w Poznańskiem uzupełniające wybory do parlamentu niemieckiego w miejsce zmarłego niedawno Dra Skarzyńskiego, o którego śmierci w swoim czasie pisaliśmy. Wybrany posłem został p. Franciszek M o r a w s k i, znany pisarz i działacz społeczny, z przekonań umiarkowany konserwatysta.

Za kilka tygodni odbędą się uzupełniające wybory do Sejmu pruskiego w miejsce Dra Henryka Szumana, który niedawno mandat złożył. Dr. Szuman był najstarszym posłem w Sejmie pruskim, liczył bowiem przeszło 80 lat, piastował długo godność prezesa Koła Polskiego, należał do najczynniejszych działaczy społeczno-politycznych w Księstwie Poznańskiem.

Poza wyborami, gazety poznańskie szeroko omawiają projekt utworzenia pod zaborem pruskim Rady narodowej, na wzór Rady narodowej galicyjskiej. W zasadzie wszyscy prawie zgadzają się na to, że Rada narodowa jest potrzebna, chodzi tylko o to jakie granice działalności i kompetencyi jej zakreślić i kto do niej ma wybierać. Niewątpliwie jednak do zgody między stronnictwami dojdzie i Rada narodowa w Poznańskiem powstanie.

Zabór rosyjski. (*O szkoły polskie*). W ubiegłym tygodniu przyszedł pod obrady Dumy rosyjskiej rządowy projekt ustawy o powszechnem nauczaniu. Projekt ten jest zredagowany w myśl żądań hakaty rosyjskiej; dopuszcza on w pierwszych dwu latach szkoły elementarnej ludowej wykład w języku ojczystym, przy równoczesnem obowiązkowem nauczaniu języka »państwowego«, t. j. rosyjskiego — który jest w zasadzie językiem wykładowym.

To »dopuszczenie« jednak wykładu w języku ojczystym dzieci według projektu może jedynie nastąpić na przedstawienie rad kuratorskich, tj. ma zależeć od dobrej woli władz rządowych. To też projekt ten ostro skrytykował poseł miasta Warszawy p. J a b ł o n o w s k i, który między innemi zaznaczył, że projekt rządu ma na celu zniszczenie naszej kultury, zapomnienie języka rodzimego i nie daje nawet wychowania moralnego, czyli że obywatele własnemi rękami, utrzymując takie szkoły, budowaliby dla siebie grób Projekt ten uważamy za najgorszą prowokacyę naszej narodowości, rozpoczynaną już od najmłodszych lat. Takie prawo może obudzić niepokój, lecz zemstę; jeśli szkoła ta wejdzie w życie — mówił p. Jabłonowski — to zużyjemy wszystkie siły, aby zrzucić z siebie przeklęty ciężar »kazionnej nauki«, wyrugować z naszego organizmu truciznę, którą w projekcie niniejszym podają nam panowie pracodawcy.

Baczność! nasi Szan. Czytelnicy na firmę Hanns Konrad c. i k. nadworny dostawca w Brüx Nr. 344 (Czechy).

Znane wyroby fabrycze tej firmy, dlatego najlepiej ją polecamy każdemu, której gatunki są odznaczane licznemi złotymi i srebrnymi medalami jak również przez udzielenie i przyznanie jej cesarskiego orła. Firma ta rozsyła we wszystkie części świata i szczyci się tak zagranicą jak również i w kraju najlepszą sławą.

Bogato illustrowany cennik więcej jak z 3000 odbitkami na żądanie będzie każdemu za darmo i opłatnie przesyłać.

Rewolwer dla cyklistów



Nr. 112 z brzegiem ochronnem ogniowy-system, bardzo model lubiany, 6-o strzałowy, gładko polerowany z orzechowym łożyskiem, z odciągnięciem do zatrzasku 12 cm. długi 8 K. Patrony do tegoż rewolweru Nr. 500 po 100 sztuk 3 K.

Żadne ryzyko! — Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy.

Największy wybór we wszystkich gatunkach broni w mojem głównym katalogu z 3000 odbitek który na żądanie każdemu darmo i opłacono prześle c. i k. nadworny dostawca

HANNS KONRAD

Dom przesyłkowy w Brüx Nr. 419. (Czechy).

REKLAMACYE

oraz wszelkie inne podania w sprawach wojskowych, w sprawach małżeńskich, kaucyjnych, tudzież **Podania do Tronu** sporządza szybko i tanio, a zarazem udziela wszelkich wskazówek, najstarsze w Galicyi c. k. konc.

Biuro informacyjne dla spraw wojskowych

em. maj. A. Kornbergera i K. Moscheniego **Kraków, „Willa Wenecya" obok Sokoła przy ulicy Wolskiej.**

Jedyny Zakład wojskowo-naukowy.

Prawdziwe czeskie towary trykotowe



koszule, kaftaniki, kalesony etc. dla panów, pań i dzieci w najbogatszym wyborze i najlepszym gatunku. Ubrania dziecinne, t. j. kaftanik i spodnie w jednym kawałku, zimowy gatunek w wewnątrz włosisty, według wielkości Kor. 1·80 do Kor. 3·20. Letnie gatunki K. 1·40 do K. 3·—. Męskie koszule, letni gatunek Mako, według wielkości Kor. 2·40, 2·60, 2·80, 3·—, Zimowe gatunki według wielkości Kor. 3·20, 3·40, 3·60, 4·—. Wielki wybór koszul męskich, dla chłopców, kaftaniki pod ubrania, damskich koszul i kaftaników pod spód, jakoteż i dokładny opis wielkości znaleść można w głównym katalogu

Żadne ryzyko! Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy.

Rozsyła za zaliczką lub za poprzedniem zapłaceniem c. i k. nadworny dostawca

HANNS KONRAD

Dom przesyłkowy w Brüx Nr. 417. (Czechy).

Główny katalog z więcej jak 3000 odbitkami za darmo i opłacony.

Czytajcie.

Darmo przeszlemy każdemu Darmo

skuteczny środek na wszelkie cierpienia nerwowe, reumatyzm, newralgię, nieregularność, ból głowy i osłabienie wszelkiego rodzaju. Chcemy was przekonać o dobroci naszego preparatu, dla tego wyszlemy każdemu kto zażąda **za darmo** ten środek.

Piszcie dzisiaj do nas

M. A. Winter Co. Tuchów, Dąbrówka.

365662.

D. LEWICKI

w Krakowie, ul. Krowoderska 53.

ma na składzie i wykonuje na miarę

OBUWIE

męskie, damskie i dziecinne z najlepszych materyałów i według najnowszych fasonów.

Z prowincyi wystarczy na miarę przesłanie starego bucika.

Ceny przystępne. Zamówienia uskutecznia w ściśle umówionym czasie.

Familijny kinematograf



równocześnie jako latarnia magiczna do użytku. 39 cm. wysoki z 3 kolor. paskami obraz. (films) i 6 obrazkami na szkle, 3½ cm. szer., do latarki magicznej, z lampką naftową, reflekt. i sposobem użycia, całkowity w pudełku kor. 16. — Za pomocą tego kinematografu mogą tak dzieci jakoteż i dorośli przenieść obrazki żywe na ścianę. Mechanizm jest dobry i prosty, przez co nawet dla dzieci bardzo przystępny.

Przesyła za zaliczką c. i k. nadworny dostawca

JAN KONRAD

Dom wywozowy w Brüx Nr. 412 (Czechy).

Bogato ilustrowany cennik główny z więcej niż 3000 rycin przesyła się na żądanie darmo i opłacono.

„ESPERANTO"

TUTKI PASCHALSKIEGO

W TRAFIKACH DO NABYCIA.

Największy i najstarszy w kraju skład maszyn do szycia i haftu

Józefa Iwanickiego

w Krakowie, hotel Pollera



pod zarz. Fr. Radomskiego. Poleca maszyny do robót wszelkiego rodzaju jako to: krawieckich, szewskich, kuśnierskich trykotowych i. t. p. Dogodne spłaty ratalne. Wielki wybór jedwabiu, nici, bawełny, igieł, oliwy i części składowych. W wzorowo urządzonej pracowni mechanicznej wykonują się wszelkie naprawy z ścisłą dokładnością.

JÓZEF IWANICKI mechanik

Kraków, Szpitalna 32, hotel Pollera.

Pracownia rymarsko-siodlarska

Józef Ofiarski

w Podgórzu, Rynek L. 12.

Posiada na składzie wybór gotowych nowych zaprzęgów, przyborów do podróży, pasy do maszyn oraz przyjmuje do naprawy zaprzęgi.

CENY MOŻLIWIE UMIARKOWANE. WYKONANIE STARANNE.

Największy skład przyborów kościelnych i artykułów dewocyjnych

Szaty kościelne, materyały lyońskie, kielichy, dzwonki, różańce, obrazki, figurki, medaliki, krzyżyki etc. po cenach możliwie niskich w wielkim wyborze.

Poleca: Na łaskawe żądanie wzory i przedmioty przesyłam do wyboru. Poleca

KONSTANTY WITKOWSKI KORDAS

przedtem St. Przybylski.

Kraków, Rynek główny Linia A-B. L. 46|5.

Z. ZIEMBICKI

Kraków — Plac Maryacki L. 2.

Uwaga na adres. Uwaga na adres.

POLECA:

Ramki na fotografie.
Albumy na kartki i fotografie.
Karty do gry.
Domino. Szachy. Sztony.



„EVOE“ Zbawienny środek do włosów

uznany w gronach lekarzy i wśród szerokiej publiczności. Premiowany w Wiedniu i Londynie. Złote medale, dyplomy, uznania, krzyże „EVOE“ jest wynalezienie oryentalnej wody, która działa na cebulki włosów, zapobiega ich wypadaniu i czyści skórę z łupieżu, po użyciu otrzymuje się bujny włos i zarost, przysparza gęstość i długość i przywraca pierwotny ich kolor. Wielka flaszka wystarczająca na kilka miesięcy Kor. 5, — 3 flaszki K. 12 wysyła do każdej miejscowości Monarchii.

Do uzyskania sympatycznej, białej, delikatnej skóry na twarzy, rękach i na całem ciele, do usunięcia wągrów, piegów, liszaji, używać tylko nieszkodliwego preparatu „Evoe-Creme“ w tubkach po Kor. 2 i 4. — Puder Evoe (biały, rosa i czarny) w kartonach po Kor. 2 i 4. — „Evoe“ oryginalne mydło piękności, które czyni skórę aksamitną i białą jak alabaster K. 1·— Wysyła za pobraniem lub za nadesłaniem należytości z góry.

Generalne zastępstwo Tow. „Evoe“ Wiedeń II|592 Praterstrasse 57.

Do nabycia we wszystkich aptekach, drogueryach i perfumeryach.

Doświadczone pewne zegarki



z rzetelną 3 letn. gwarancyą piśm. Nr. 4010. Niklowy zegarek remontoar „Fantazya“ w porządn. kopertach, z dobrym, znakomicie wyregulowanym werkiem niklowanym, idącym w kamieniach Kor. 7·50. Nr 4138. Ten sam w prawdziwie srebrnych kopertach o złoconym werku mostkow. idącym w kamieniach Kor. 12·— **Niema ryzyka!** Zamiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. Wysyłka za zaliczką przez pierwszą fabrykę zegarów

JAN KONRAD c. i k. nadworny dostawca

w Brüx, Nr. 395 (Czechy).

Katalog główny z przeszło 3000 rycin na żądanie gratis i franko.

Jest na czasie

z powodu zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia, sprowadzić sobie mój bogato illustrowany główny katalog z 3000 odbitkami różnych potrzebnych przedmiotów i podarunków różnego rodzaju, za darmo i opłatnie zażądać.

c. i k. Nadworny dostawca

Jan Konrad

Brüx Nr. 433 (Czechy).

PREMIOWANA

FABRYKA MEBLI, SIATEK

żelaznych konstrukcyi, i wyrobów ornamentalnych kutych

JÓZEF GORECKI

w Krakowie, ul. św. Wawrzyńca L. 26

poleca się do wykonania po bardzo przystępnych cenach:

Wszelkich siatek, maszynowych i ręcznych,
Mebli żelaznych i mosiężnych,
Konstrukcyi dachów, schodów żelaznych
Wszelkich artystyczn. wyrobów żelaznych

MAGAZYNY WŁASNE WE FABRYCE.

Telefon Nr. 277. Adres listów i telegramów wyraźnie:

Józef Gorecki, Kraków.



SINGERA „66“ najnowsza i najdoskonalsza Maszyna do szycia.

SINGERA maszyny nabyć można li tylko w naszych składach.

SINGER Co. Tow.-akc. maszyn do szycia

Kraków,

ul. Szpitalna L. 40, naprzeciw teatru.

P. T.

Podaję do wiadomości, iż

Pracownia obuwia

pod firmą ś. p. K. Bogackiego pozostaje nadal pod firmą

EDWARDA BÓRKI

przy ulicy Gołębiej l. 2.,

gdzie nadal będą wykonywane wszelkie zamówienia dla P. T. Odbiorców

Z poważaniem
Jadwiga Bogacka.

Marka ochronna: „Kotwica“

Liniment. Capsici comp.,

zastępienie

Kotwicznego Pain-Expelleru

jest powszechnie znane jako **wyśmienite, bóle uśmierzające i odciągające nacieranie w zaziębieniach itd.**; do nabycia we wszystkich prawie aptekach po cenie 80 hal., K 1.40 i 2 K. Przy kupnie tego wszędzie ulubionego środka domowego trzeba przyjmować tylko butelki oryginalne w pudełkach z naszą ochronną marką „Kotwicą“, wtenczas jesteśmy pewni, że otrzymaliśmy preparat oryginalny.

Apteka Dr. Richtera pod „Złotym Lwem“

w Pradze, ulica Elżbiety No. 5 nowy.

Garnitury na stoły i łóżka.

Najsolidarniej i najmodniej wykonane!



Nr. 2081 **wspaniały garnitur** (2 kołdry ca 110×190 cm. i 1 nakrycie na stół cm. 138×138) z pięknem kwiatowem wyszyciem na końcach, tło bordowe lub oliwne, konkurencyjna taniość **K 10·—**. Pojedyncze kołdry K 3·65, pojedyncze nakrycia na stoły K 2·70. Nr. 2082 **tesame lecz** w lepszym gatunku K 12·50. Pojedyncze kołdry K 4·50, pojedyncze nakrycia na stoły K 3·50, w lepszym gatunku K 15·—, 18·—, 20·— i droższe.

Wełniany garnitur (2 kołdry i 1 nakrycie na stół po K 22·—, 26·—, 30·—, 34·50 i droższe.

Żadne ryzyko! Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy!

Największy wybór w moim głównym katalogu z więcej jak 3000 odbitkami, który na żądanie darmo i opłatnie przesłany będzie.

Przesyła za zaliczką c. i k. nadworny dostawca

Hanns Konrad Dom wysyłkowy w Brüx Nr. 414 (Czechy).

WOJCIECH KAPERA

w Krakowie ul. Sławkowska 24.

(w domu XX. Emerytów)

odznaczony najwyższą nagrodą na wystawie w Paryżu 1908 r., wykonuje i ma na składzie

Obuwie męskie, damskie i dziecięce

z najlepszego materyału, według fasonów francuskich i angielskich

Zegar z kukułką Kor. 8·50.



Nr. 4453. Pięknie rzeźbiony wierzch, z umieszczonym ptakiem, kościane liczby i wskazówki, woła godziny i pół godziny, 32 cm. wysoki kompletny z 2 **pozłacano bronzowemi wagami jodłowych szyszek, dokładnie regulowany i a Schollenwerkiem K. 8·50.** — Nr. 4419. 8 dni idący bez naciągania kuchenny okrągły zegar I-a gatunek, 30 cm. średnicy **K. 6 50.** Nr. 4404 tensam 16 cm. średn. **K. 3·—** Za każdy zegar 3-letnia pisemna gwarancya. Żadne ryzyko! Wymiana dozwolona lub wzrot pieniędzy. Rozsyła za zaliczką lub za poprzedniem zapłaceniem pierwsza fabryka zegarów.

c. i k. dostawca nadworny. HANNS KONRAD

w BRÜX Nr. 400 (Czechy).

Bogato ilustrowany główny katalog z więcej jak 3000 odbitkami za darmo i opłacono.

JAN WIECZYNSKI

Krawiec

Kraków, Rynek gł. 33. I. p. front.

poleca

materyały na składzie. Robota solidna.

Tamże potrzebni zdolni robotnicy.

Trwalsze od wiedeńskich ubrania gotowe świeżo wyrobione krakowskich krawców tylko w Związku katolickich krawców

Kraków, ulica Floryańska L. 7, tuż przy Rynku. **Lwów,** plac Halicki L. 7. gdzie Central. Kawiarnia.

Pierwszorzędny magazyn na zamówienia.

Wielki skład materyałów krajowych i angielskich.

KRÓJ ANGIELSKI



Główny skład PATHÉFONÓW

S. GRUDZIŃSKI i T. BERGER Kraków,

ulica Szewska L. 10. Tel. Nr. 305.

PATHÉFON jest najdoskonalszym instrumentem współczesnym. Gra bez zmiany igły, szafirem. Płyty nie zgrywają się, dlatego grają zawsze równie czysto, głośno i bez chrapania. Płyty o średnicy 24 cm i 29 cm. **Nowość! Płyty 50 cm.** grające z potrójną siłą, zastępują w zupełności orkiestrę. Niezbędne dla restauracyj, kawiarń, kółek, stowarzyszeń i wszystkich pragnących dobrej zabawy.

Repertuar we wszystkich językach. Co miesiąc nowości.

Żądajcie cenników darmo i opłatnie.

Naprawy i przeróbki we własnej pracowni.

Kto raz posłyszał prawdziwy PATHÉFON i poznał zalety naszego systemu, pozostaje na zawsze wiernym i gorącym jego zwolennikiem.



Grzebienie i szczoteczki można otrzymać we wszystkich drogueryach, w lepszych składach perfumery i tylko w najlepszych sklepach.

Szczotki do włosów i sukien

szczoteczki do zębów, paznokci i czyszczenia grzebieni, jak również **grzebienie** rzadkie, gęste do rozdzielania i rozczesywania, rogowe, kauczukowe, celulojdowe, z kości słoniowej i szyldkretowe poleca:

Stefan Porębski KRAKÓW, obecnie **Rynek 32 B. C.**

Mój w świecie sławny
Garnitur do golenia Nr. 8730

w pięknej politurowanej drewnianej szkatułce

20 cm. długa, 15½ cm. szeroka, 6 cm. wysoka, zamykana, z ustawieniem lusterka do golenia nadaje się wyśmienicie jako podarunek na Gwiazdkę, posiada wszelkie przybury do golenia:



1. jedną brzytwę I-ma Solingen srebrnej stali, delikatnie głęboko ostrzona, do każdej brody pasująca i gotowa do użycia.
2. dobry pasek do obciągania.
3. puszkę z masą do ostrzenia.
4. puszkę antiseptycznego mydła
5. poniklowana doniczka na mydło.
6. pendzel z poniklowaną rączką.

Komplet w najlepszym gatunku

tylko K 5 tylko

Ten sam garnitur, tylko **brzytwa z ochroną** dla niewyćwiczonych (uszkodzenie wyłączone) z opieraczem **K. 5·60.**

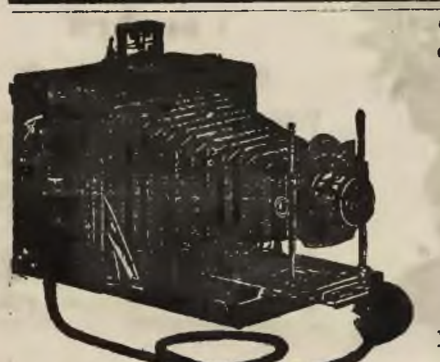
Najlepszy garnitur do golenia, posiadający zamiast brzytwy, jeden bezpieczny aparat do golenia „Korona" dla niewyćwiczonych bardzo polecany **K 6.**

Żadne ryzyko! Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. — Rozsyła za zaliczką lub za poprzedniem nadesłaniem należytości przez

C. i k. Nadwornego dostawcę JAN KONRAD

Dom wysyłkowy w Brüx Nr 409 (Czechy).

Główny katalog z 3.000 odbitkami będzie wysłany każdemu darmo i opłatnie.



Jedyny katolicki skład przyborów fotograficznych

pod fachowem kierownictwem.

Płyty **P**łyny **P**rzybory **P**rzyrządy **P**apiery **Fotograficzne**

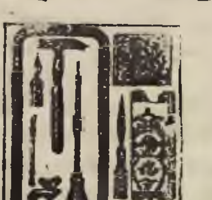
KRAJOWE I ZAGRANICZNE NAJSŁYNNIEJSZYCH FIRM: „FOS" (WARSZAWA) KODAK, GOERZ, LUMIERE, JOUGLA etc.

Po najtańszych cenach. W największym wyborze. **CENNIK GRATIS.**

Warszawski Skład przyborów fotograficznych. Kraków, Szewska l. 2.

I-a piłeczki do wyżynania

(Laubsäge) z narzędziami.



Praca piłeczką w wyżynaniu jest nauką piękną i przyjemnem zajęciem tak dla młodych jako i starszych w wolnych chwilach.

Nr. 9307 prima narzędzi piłeczkowych na mocnym kartonie umocowane, 7 narzędzi i projekt w komplecie K. 3. Nr. 9308 ten sam ale z 10-ma narzędziami i projektem K. 5. Nr. 9310 I. piłeczkowy garnitur w skrzynce z świerkowego drzewa z przesuwanem nakryciem z 9-ma narzędziami K. 7.20.

Większy wybór w piłeczkach i narzędziach w moim głównym katalogu.

Żadne ryzyko!

Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy.

Przesyła za zaliczką c i k. nadworny dostawca

Jan Konrad w Brüx

Nr. 410 (Czechy).

Główny katalog z 3000 odbitkami na żądanie do każdego darmo i opłatnie przesyła.

Reumatyzm, Gościec, Newralgia i odmrożenia

powodują często nieznośne bole. Do szybkiego uspokojenia i uśmierzenia tychże, do sklęśnięcia obrzmień, przywrócenia ruchliwości członków i usunięcia świądu, działa zadziwiająco skutecznie

CONTRHEUMAN

Słowny znak ochronny (Monthole) salicylowego ekstraktu kasztanowego.

Przy nacieraniu, masowaniu lub kompresach. 1 tuba 1 koronę.

za poprzedniem nadesł. K. 1·50 będzie 1 tuba
„ „ „ K. 5·— „ 5 „
„ „ „ K. 9·— „ 10 „
opłatnie przesłane

Wyrób i skład główny

Apteka B. FRAGNERA

c. i k. dostawcy dworu,

Praga-III. róg ul. Neruta, **Nr. 203.**

Uwaga na nazwę preparatu i na wydawcę.

Do nabycia w aptekach. W Krakowie: M. Masłowski, M. Reder, K. Wiszniewski.

JAN ZWIERZ

ZAKŁAD KRAWIECKI

KRAKÓW

∴ ∴ ULICA BRACKA NR. 17 ∴ ∴

DOSTARCZA UBIORÓW MĘSKICH, ZNANYCH Z DOBROCI, GUSTU I TRWAŁOŚCI, ZADAWALNIA WYBREDNE I AKTUALNE WYMOGI.

Zaznaczam, że przyczyniając się do bojkotowania wszystkiego co pruskie, używam materyałów z fabryk krajowych i zagranicznych.

Bardzo godne do polecenia

jest przed zakupnem różnych potrzebnhcy przedmiotów i podarunków różnego rodzaju, które są do przeglądnięcia w mojem bogato illustrowanym **głównym katalogu z więcej jak 3000 odbitkami, który na żądanie do każdego darmo i opłacono przesłany będzie.**

Hanns Konrad

c. i k. nadworny dostawca **w Brüx Nr. 429 (Czechy).**

MIODOSYTNIA Kazimierza Robackiego

założona w roku 1841.

Kraków, ulica Sławkowska Nr. 26.

Poleca:
Miód stołowy lekki butelka 1 K.
Miód wytrawny butelka 1 K. 40 h.
Miód essencya butelka 2 K.
Miód kasztelański butelka 3 K.

Malinlaki. Wiśniaki. Miód stołowy mocny but. 1 K. 20 h. Miód kuracyjny but. 1 K. 60 h. Miód kopowiec but. 2 K. 40 h. Miód bernardyński but. 4 Kor. Dereniaki.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: **Karol Holeksa.** Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie pod zarządem J. R. Dobrzańskiego.